Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 43 | Częstochowa, czwartek 20 lutego 1947 roku. | Rok III.

Sejm Ustawodawczy obraduje nad Małą Konstytucją

WARSZAWA (PAP) — Po przeszło tygodniowej przerwie, którą wypełniły prace dwóch komisyj sejmowych, w dniu 18 b. m. Sejm Ustawodawczy R. P. wznowił obrady plenarne.

Przed pierwszym punktem porządku dziennego ślubowanie poselskie składali posłowie: Langer, Bobrowski i Rek.

Porządek dzienny przewidywał: 1) Sprawozdanie komisji specjalnej do opracowania projektu ustawy o ustroju władz naczelnych R. P. — o projekcie ustawy konstytucyjnej, 2) sprawozdanie komisji regulaminowej o zmianie art. 8 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu, 3) zatwierdzenie składu komisji sejmowej oraz wnioski i interpelacje.

W imieniu komisji specjalnej głos zabiera referent **pos. Jarosz, który przedstawia projekt t. zw. Małej Konstytucji.** Uchwalenie tej ustawy po swoim ukonstytuowaniu się i wyborze Prezydenta R. P., Sejm uważał za swe najpilniejsze zadanie.

W celu opracowania projektu tej ustawy, wyłoniona w składzie 30 posłów komisja specjalna, za podstawę swych prac przyjęła projekt złożony przez przedstawicieli klubów PP Si PPR. Komisja wzięła też pod uwagę projekt przedstawiony przez Prezydium KRN oraz projekt PSL.

W myśl wytycznych, jakie przyświecały pracom komisji, Mała Konstytucja winna wprowadzić w życie publiczne i polityczne kraju stałość stosunków i trwałość zasad prawnych, ściśle określać kompetencje Sejmu, Rządu oraz Prezydenta R. P.

Projekt ustawy składa się z 33 artykułów, ujętych w 9 rozdziałach.

Art. 1 ma charakter deklaracyjny i stwierdza, że **ustawa działa do chwili uchwalenia nowej Konstytucji R. P. Władza zwierzchnia należy do narodu, a organem jej jest Sejm Ustawodawczy,** przy czym zachowano tę nazwę zamiast nazwy Sejm Konstytucyjny, bowiem Sejm 4-letni nazywał się Sejmem Ustawodawczym, a również tę nazwę przyjął pierwszy Sejm po powstaniu Państwa Polskiego.

Art. 1 stwierdza dalej, że **obowiązują nadal podstawowe założenia Konstytucji Marcowej z roku 1921 oraz zasady Manifestu PKWN z 22 lipca 1944 r. Artykuł ten potwierdzą również zasady ustawodawstwa o Radach Narodowych o reformach społecznych i ustrojowych, opierając się na woli narodu, wyrażonej w głosowaniu ludowym 30 czerwca 1946 roku. Na tych podstawach prawnych opiera się projekt Małej Konstytucji.**

Rozdział pierwszy mówi o najwyższych organach R. P., którymi są: w zakresie ustawodawczym — Sejm Ustawodawczy, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent R. P., Rada Państwa i Rząd, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy. W zakres działania Sejmu Ustawodawczego, w myśl projektu Małej Konstytucji, wchodzi: uchwalenie Konstytucji R. P., udzielanie Rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustawy, sprawa budżetu Państwa, narodowego planu gospodarczego, nowych podatków, zmiany systemu monetarnego, sprawa poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych. Pełnomocnictwa dla Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy udzielane są tylko w myśl projektu na okres między sesjami. Dekrety te Rząd przedkłada Radzie Państwa do zatwierdzenia, a Prezydent R. P. zarządza ich ogłoszenie. Dekrety niezatwierdzone przez najbliższy Sejm tracą moc z chwilą zebrania się nowego Sejmu.

Inicjatywa ustawodawcza przysługuje Rządowi, Sejmowi i Radzie Pastwa.

Art. 3 mówi o kompetenciach Prezydenta R. P., którego Sejm wybiera bezwzględną większością głosów, przy obecności co najmniej 2 3 ustawowej liczby posłów, na 7-letni okres urzędowania. Do kompetencji Prezydenta R. P. należy zwoływanie, otwieranie, odraczanie i zamykanie Sejmu oraz wszystkie czynności, związane z jego urzędem, w myśl przepisów Konstytucji z r. 1921.

Art. 4 wprowadza zupełnie nową instytucję w naszym życiu polityczno-państwowym, konieczną z uwagi na naszą obecną rzeczywistość, w której tak wielkie zasługi oddała Państwu zarówno KRN, jak Prezydium KRN i Rady Teremowe, które wszystkie „dobrze zasłużyły się Ojczyźnie". **Tą nową instytucją, którą wprowadza Mała Konstytucja, jest Rada Państwa. W skład Rady Państwa wchodzą: Prezydent R. P., jako przewodniczący, Marszałek Sejmu i Wicemarszałkowie oraz Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa.** W czasie wojny wchodzi również do Rady Państwa Naczelny Dowódca Wojska Polskiego. Na jednomyślny wniosek Rady Państwa Sejm może uzupełnić jej skład dalszymi, najwyżej trzema członkami Rady. Do zakresu Rady Państwa należy: sprawowanie nadzoru nad Radami Narodowymi, zatwierdzanie dekretów z mocą ustawy, przedkładanych przez Rząd, dotychczasowe kompetencje Prezydium KRN, wynikające z obowiązującego ustawodawstwa, uchwały o stanie wyjątkowym lub wojennym, wyrażanie zgody na ogłoszenie ustawy budżetowej, narodowego planu gospodarczego i poboru rekruta, inicjatywa ustawodawcza i przyjmowanie sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli.

Rozdział piąty omawia kompetencje Rządu, na czele którego stoi Prezes Rady Ministrów. Pod jego przewodnictwem ministrowie tworzą Radę Ministrów. Rada Ministrów, na której przewidziane jest przewodnictwo Prezydenta R. P., zwoływana w wyjątkowych wypadkach państwowych, nosi miano Rady Gabinetowej.

Najwyższa Izba Kontroli bada, pod względem finansowym i gospodarczym, działalność władz, instytucji i przedsiębiorstw państwowych. Prezesa Najwyższej Izby Kontroli wybiera Sejm.

Wymiar sprawiedliwości należy do niezawisłych sądów, a sędziowie są w sprawowaniu swoich urzędów niezawiśli i podlegają tylko ustawom.

Mała Konstytucja w art. 27 przewiduje określenie w drodze osobnej ustawy zakresu i trybu działania sądownictwa administracyjnego, które orzekać będzie o legalności aktów administracyjnych.

W przepisach przejściowych Małej Konstytucji przewiduje się powołanie przez osobną ustawę organów właściwych do orzekania w prawach wynikających z odpowiedzialności konstytucyjnej Prezydenta R. P. i ministrów, złożenie przez Rząd Sejmowi projektu budżetu, narodowego planu gospodarczego i ustawy o poborze rekruta na rok 1947 nie później, niż w ciągu 3-ch miesięcy od dnia otwarcia obecnego Sejmu oraz załatwienie sprawy dekretów, wydanych po dniu 23 września 1946 r., t. j. od chwili zakończenia działalności KRN.

Stosownie do art. 31 do zmiany Małej Konstytucji wymagana jest większość 2/3 ustawowej liczby posłów.

Omawiając na zakończenie swego referatu prace komisji specjalnej pos. Jarosz oświadcza, że złożony wraz z projektem PPR projekt posłów klubu PSL nie wniósł żadnych nowych momentów, wobec czego komisja oparła się na projekcie PPR. Większość komisji stanęła na stanowisku, że w życiu państwowym i społecznym zaszły daleko idące zmiany, których nie mogła przewidywać Konstytucja Marcowa, a które należy brać pod uwagę ze względu na konieczności naszego życia publicznego. Referent prosi Sejm o przyjęcie ustawy w myśl przedstawionego projektu.

Po przemówieniu sprawozdawcy rozwinęła się dyskusja. **Pierwszy zabrał głos pos. Nadobnik, który w imieniu posłów klubu PSL zgłasza inny projekt tymczasowej ustawy konstytucyjnej, składającej się z 5-ciu artykułów.** Projekt ten w art. 1 głosi, że do czasu uchwalenia nowej Konstytucji R. P. obowiązywać będą w całej pełni postanowienia Konstytucji z 17 marca 1921 r. Klub poselski PSL uważa, że utrzymując całkowicie przepisy tej Konstytucji należy uregulować tylko dwie sprawy: 1) przekazanie kompetencji Senatu Sejmowi Ustawodawczemu oraz 2) powołanie Państwowej Rady Samorządowej dla sprawowania zwierzchniego nadzoru nad organami samorządów wszystkich stopni.

Nastepuja oświadczenia przedstawicieli PPS, PPR, Str. Ludowego, Klubu Kat.-Społecznego, Str. Dem. oraz PSL Nowe Wyzwolenie. Wszyscy oni wyrażają w imieniu swych stronnictw poparcie projektu Małej Konstytucji, wniesionego przez komisję.

Do laski marszałkowskiej wpływa wnosek PPS i PPR o zniesienie art. 17, który mówi o kompetencjach Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P.

Po zakończeniu dyskusji projekt Małej Konstytucji odesłano do komisji.

Marszałek po rozpatrzeniu kilku wniosków regulaminowych i nagłych zarządził przerwę.

Przemówienie prez. Benesza

„Czechy i Słowacja mogą istnieć tylko w ramach wspólnego państwa"

PRAGA (PAP). — Podczas posiedzenia towarzystwa przyjaźni czesko słowackiej prezydent Czechosłowacji dr Benesz wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniu współżycia obu narodów w ramach wspólnego państwa. Dr Benesz oświadczył, iż rozbicie państwa czechosłowackiego uważa za niemożliwe. Prezydent zwrócił się przeciwko oświadczeniu arcybiskupa czechosłowackiego dr Kmetka, który powiedział, że Słowacy cieszyliby się, gdyby posiadali własne państwo. Ponieważ jest to rzeczą niemożliwą, Słowacy, zdaniem Kmetka, opowiadają się za Czechosłowacją. Prezydent Benesz stwierdza, że tego rodzaju argumentacja oznaczałaby, że Słowacy tylko z konieczności wchodzą w skład wspólnego państwa czechosłowackiego i gdyby okoliczności na to pozwoliły, zajęliby inne stanowisko. Pragnę — powiedział dr Benesz, aby zagadnienie czechosłowackie zostało rozwiązane definitywnie. Nowego kryzysu w stosunkach obu narodów nie moglibyśmy przetrzymać i doprowadziłoby to po pewnym czasie do upadku republiki czechosłowackiej. Mając jako sąsiedztwo 70 milionów Niemców, nie mogą Czechy w przyszłości rezygnować z sąsiedztwa Związku Radzieckiego. Powstanie niepodległej Słowacji oznaczałoby, że Czechy nie miałyby wspólnej granicy z ZSRR. Sprawa ta ma podstawowe znaczenie zarówno dla Czechów jako narodu, jak i dla całego państwa i nie można zapominać o naukach wynikłych z Monachium. Dziś nie ma miejsca na koncepcje Hlinki, ani też na żadne plany utworzenia federacji państw środkowo europejskich. Odpowiadając prezydentowi Beneszowi, przewodniczący słowackiej rady narodowej dr Lettrych stwierdził, że wszelkie dyskusje jakie toczyły się wśród Słowaków od roku 1938 doprowadziły do jednego wniosku: Nie ma innej możliwości poza współżyciem Czechów i Słowaków w ramach republiki czechosłowackiej. W tym właśnie duchu zorganizowany został słowacki ruch oporu w czasie okupacji i ostatnie powstanie narodowe.

Kto będzie ambasadorem brytyjskim w Warszawie

RIO DE JANEIRO (SAP) — Sir Donald Saint-Clair Gainer, od maja 1944 r. ambasador brytyjski w Brazylii, ma być w najbliższym czasie przeniesiony do Polski, jak informują tutejsze źródła dyplomatyczne.

Odpowiedź amerykańska na notę radziecką

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu Marshal opracował osobiście odpowiedź na notę radziecką, która zawierała protest przeciwko oświadczeniu podsekretarza stanu Achesona. Nota rządu amerykańskiego będzie doręczona ministrowi Mołotowowi przez ambasadora amerykańskiego w Moskwie generała Dedella Smitha.

Włosko-argentyńska umowa emigracyjna

RZYM (PAP). — Zerwane w ub. tygodniu rokowania w sprawie umowy emigracyjnej włosko argentyńskiej zostały wznowione w poniedziałek. Po uzgodnieniu stanowiska obu państw postanowiono, że pierwsza grupa złożona z 10.000 Włochów będzie mogła udać się do Argentyny po podpisaniu umowy, które nastąpi we **wtorek lub w środę.**

Klauzule wojskowe traktatu z Austrią

LONDYN (PAP). — Na wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią przyjęto dalsze klauzule wojskowe projektu traktatu. Austria będzie mogła utrzymać pewną armię, dysponującą również lotnictwem. Stan liczebny armii austriackiej będzie ustalony po zasięgnięciu opinii komisji wojskowej. Osoby nie wchodzące w skład armii austriackiej nie będą mogły przechodzić przeszkolenia wojskowego, ani też wojskowo-lotniczego. Osiągnięto jednomyślne porozumienie co do rodzajów broni, jakie mają być zakazane armii austriackiej. Austrii nie będzie wolno również posiadać broni o napędzie rakietowym, ani dział o zasięgu ponad 30 klm oraz gazów. Sojusznicy zastrzegają sobie prawo uzupełnienia w przyszłości zakazu wszelkich broni czy środków masowego zniszczenia, jakie będą wynalezione w przyszłości. Austria nie będzie mogła posiadać ani produkować większej ilości materiału wojennego, prócz potrzebnego dla sił zbrojnych określonych przez traktat. Wreszcie Austria nie będzie mogła nabywać ani produkować samolotów typów niemieckich ani japońskich, nawet dla utrzymania komunikacji lotczej. Zastępcy zakończyli również redakcję wstępu do traktatu. Pozostały 3 punkty nieuzgodnione, które zostaną przekazane Wielkiej Czwórce. Są to: 1) Wniosek Wielkiej Brytanii przewidujący, że poza państwami wymienionymi jako sygnatariusze mogą być powołane inne jeszcze państwa. 2) Klauzule, dotyczące odpowiedzialności Austrii za walkę po stronie Niemiec, przeciwko czemu protestują Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. 3) Określenie Austrii jako kraju oswobodzonego, co jest kwestionowane przez ZSRR. Przy omawianiu klauzul politycznych, na wniosek przedstawiciela Związku Radzieckiego, ustalono, że Austria ma być państwem suwerennym, niezawisłym i demokratycznym. Następnie zgodzono się na klauzulę, stwierdzającą, że Austria zobowiązuje się utrzymać w mocy ustawę z roku 1921, zabraniającą powrotu Habsburgów do kraju. Nie uzgodniono natomiast sprawy klauzuli, omawiającej sprawę obywatelstwa austriackiego. Kwestia ta została przekazana również Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. W środę dnia 19 b m. zastępcy będą omawiać kwestię majątku niemieckiego w Austrii przeznaczonego na odszkodowania.

Ministrowie o swoich zadaniach

Minister Kultury i Sztuki — Stefan Dybowski

WARSZAWA. (SAP) — Stawiam sobie w swojej pracy następujące cele: 1. Pragnąłbym przyczynić się do stworzenia w Polsce atmosfery, która sprzyjałaby rozwojowi twórczości artystycznej.

2. Pragnąłbym wzmóc we wszystkich warstwach narodu głód konsumcji dóbr kulturalnych.

3. Pragnąłbym wreszcie ten głód zaspokoić.

Zdaję sobie sprawę z trudności, jakie nas w tej pracy czekają, zdaję sobie sprawę, że póki nie został zaspokojony głód materialny, głód kulturalny trudny jest do zaspokojenia.

Tym niemniej uczynimy oczywiście wszystko, co jest możliwe, ażeby nasze zamierzenia zrealizować.

Dla stworzenia atmosfery, o której mówiłem, uważam m. in. za celowe dokończenie dzieła normalizacji szkolnictwa artystycznego, rozpoczętego przez mojego poprzednika. Pragniemy współdziałać poza tym w przejawach życia codziennego, np. rozmawiamy z Min. Odbudowy, ażeby wszelkie poważniejsze budowle powstawały przy współudziale artystów, pracujemy z Min. Przemysłu, ażeby poprzez wytwory przemysłowe (tkaniny, wyroby szklane, przyrządy biurowe itd.) krzewić piękno w życiu codziennym. W zakresie wydawnictw literatury pięknej pragniemy w porozumieniu z Min. Oświaty do póki książka jest jeszcze niedostępna dla mas ze względu na wysoką cenę, przynajmniej wyposażyć biblioteki w odpowiedni dobór książek; chcemy inspirować samorządy, ażeby ustanawiały nagrody artystyczne tak, jak uczyniły to Kraków, Łódź, Białystok. Centralny Instytut Kultury (CIK) przy Min. Kul. i Sztuki ma za zadanie upowszechnianie kultury przez wydawanie tekstów dla teatrów, dla chórów i orkiestr, szkolenie personelu w porozumieniu z organizacjami tego rodzaju, jak TUR, ZWM, lub WiCi.

W dalszej perspektywie jest stworzenie parków kultury, które byłyby środkiem przyciągnięcia mas do kulturalnego spędzania wolnych chwil.

Wymieniłem tylko szereg zadań spośród ogromu prac, stojących przed nami.

Kładę duży nacisk przede wszystkim na upowszechnienie kultury wśród tych, którzy dotychczas do niej nie mieli należytego dostępu, tj. wśród robotników i chłopów.

Wreszcie zwrócę uwagę na współpracę kulturalną z zagranicą, a zwłaszcza z bratnimi narodami słowiańskimi.

Minister Komunikacji — Jan Rabanowski:

Ministerstwo Komunikacji planuje na najbliższy okres:

na dziś: złagodzenie skutków zakłóceń w ruchu kolejowym wywołanych warunkami atmosferycznymi;

na jutro: wykonanie elementów 8-letniego Narodowego Planu Gospodarczego, przewidzianych na rok 1947, oraz przeprowadzenie akcji oszczędnościowej, zainicjowanej przez Rząd;

na pojutrze: pełną realizację 8-letniego Narodowego Planu Gospodarczego w zgodnej synchronizacji z wymaganiami odbudowy kraju.

Minister Odbudowy — Michał Kaczorowski:

— Jasne, iż zdrowe mieszkania, jasna szkoła i szpital, właściwie sytuowany warsztat pracy i Dom Społeczny — oto program, który realizować będziemy nie tylko poprzez mobilizację środków publicznych, ale i tych sił, które ujawnia gospodarka prywatna.

Minister Pracy i Opieki Społ. — Kazimierz Rusinek:

— Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Polsce Demokratycznej jest przedłużeniem ruchu zawodowego, jako realizator postulatów tego ruchu. Właściwa nazwa mojego resortu winna brzmieć: „Ministerstwo świata pracy dla świata pracy".

W rządzie będę rzecznikiem Komisji Centralnej Związków Zawodowych, jako najwyższej instancji świata pracy. Chcę ażeby w nowym ustroju nie tylko w prawie konstytucyjnym, ale w rzeczywistości dnia codziennego praca była najwyższym dobrem Rzeczypospolitej, a pracownik żeby stał pod szczególną ochroną i opieką rządu.

W wyścigu nad odbudową zniszczonego kraju i w pracy nad rozbudową naszego przemysłu nie chcemy zagubić żywego człowieka. Mam na myśli nie tylko pracujących, ale także inwalidów pracy i tych, którzy w pracy, czy z powodu pracy ulegli nieszczęśliwym wypadkom. Leży mi również na sercu los inspektorów pracy, których może nie zawsze doceniamy, ale którzy są w pierwszym rzędzie powołani do straży nad wykonywaniem ustawodawstwa ochronnego, czuwania nad bezpieczeństwem i higieną.

Przejmując resort zastałem w nim ludzi o dużym doświadczeniu i wielkim umiłowaniu tego resortu. To daje mi wiarę, że oparcie o taki zespół ludzi pozwoli mi na realizację szeregu ustaw, regulujących wszystkie zagadnienia, wchodzące w skład Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Plan gospodarczy dla Niemiec

w opracowaniu Komisji Badań Problemów Europejskich

LONDYN. (PAP) — Międzynarodowa Komisja Badań Problemów Europejskich ogłosiła plan, na podstawie którego „Niemcy mogłyby stopniowo przyczynić się do odbudowy życia gospodarczego w Europie". Plan ten stanowi drugą część sprawozdania komitetu. Pierwsza część została opublikowana w ub. miesiącu i ostrzegała przed wzrastającą siecią organizacji podziemnych hitlerowskich w całych Niemczech, oraz o istnieniu znacznych kapitałów niemieckich za granicą. Do komitetu należą przedstawiciele Wielkiej Brytanii (m. in. lord Brabazon i lord Vansittart), Francji (Herriot), Belgii, Danii i Holandii. Sprawozdanie podkreśla, iż wobec podważenia równowagi demograficznej w Europie w następstwie polityki niemieckiej i wynikłego stąd braku rąk roboczych w większości państw europejskich, należy dążyć do takiego podziału rąk roboczych w Europie, który by umożliwił odbudowę gospodarczą wszystkich państw. Komisja wypowiada się przeciwko przymusowemu zatrzymywaniu niemieckich jeńców wojennych, natomiast bierze pod uwagę zatrudnienie ich na warunkach wolnego najmu. Komisja proponuje, aby część płac, które otrzymywać będą robotnicy niemieccy, zużytkowana została na spłaty reparacyjne. Np. robotnik francuski otrzymuje 100 franków dziennie, robotnik niemiecki otrzymywałby od przedsiębiorcy, u którego pracuje, 70 franków; pozostałe 30 franków przedsiębiorca wpłacałby rządowi francuskiemu, który połowę tej sumy zatrzymywałby na poczet reparacji, a drugą połowę pozostawiłby do dyspozycji rządu niemieckiego na zakup we Francji towarów, potrzebnych Niemcom.

Ostatecznie więc robotnik niemiecki otrzymywałby taką samą zapłatę, jak robotnik francuski, a rząd niemiecki musiałby postawić do jego dyspozycji kredyt w Niemczech na sumę, równającą się równowartości 30 franków dziennie.

Przyszły plan gospodarczy dla Niemiec nie powinien być — zdaniem komisji — rozpatrywany, zanim nie będą ustalone potrzeby surowcowe wszystkich państw europejskich. Plan ten powinien umożliwić wszystkim państwom europejskim dysponowanie swymi zasobami, przede wszystkim z punktu widzenia ich własnych potrzeb. Sprawozdanie stwierdza, iż Niemcy mogą przyczynić się do odbudowy Europy w sposób następujący: 1) dostarczyć rąk roboczych, 2) eksportując surowce, głównie węgiel, 3) eksportując towary gotowe. Plan komisji zmierza nie tyle do odprzemysłowienia Niemiec, ile do tego, by uczynić z tego kraju eksportera surowców i towarów gotowych. Niemcy obfitują w surowce — węgiel, koks, budulec, potas itd. — potrzebne ich sąsiadom. Jest rzeczą nieodzowną, by Niemcy utrzymały potencjał przemysłowy, umożliwiający im produkowanie towarów na pokrycie własnych potrzeb i na eksport. Dla uniknięcia w przyszłości przyczyn, które by mogły doprowadzić do nowych wojen, należy zwrócić szczególną uwagę na następujące sprawy: 1) powinien być wydany zakaz produkowania i posiadania w Niemczech środków transportowych dla ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego poza transportem lądowym.

2) Niemcy, bez udzielenia pozwolenia ze strony mocarstw sprzymierzonych, nie powinny mieć prawa korzystania z innych źródeł energii pędnej, jak węgiel, elektryczność, nafta, woda, z których już korzystały w roku 1939, 3) powinna być powołana do życia komisja kontrolna, złożona z przedstawicieli państw sojuszniczych.

Sprawozdanie komitetu podkreśla w końcu, iż należy przypuszczać, że Niemcy będą się starały przede wszystkim o wyzwolenie się z więzów gospodarczych oraz o przywrócenie potęgi przemysłowej, jako pierwszy etap na drodze do wyzwolenia politycznego. Dlatego też ograniczenie potencjału przemysłowego Niemiec jest głównym czynnikiem w utrzymaniu pokoju.

Komisja wypowiada się stanowczo przeciwko wszelkim pomysłom niezwłocznej repatriacji niemieckich jeńców wojennych, gdyż taka repatriacja, zwiększająca ludność Rzeszy, dostarczyłaby Niemcom jeszcze jednego argumentu do zachowania produkcji Zagłębia Ruhry i zwiększenia ogólnej produkcji przemysłowej. To ostatnie niebezpieczeństwo jest tym poważniejsze, że jak się zdaje sprzyjają mu plany brytyjskie. Komisja reasumuje w następujący sposób plany niemieckich przywódców politycznych, cieszących się zaufaniem aliantów: 1) szybki powrót do Niemiec 4 — 5 milionów jeńców, 2) przywrócenie przemysłu równego temu, jaki istniał przed wojną. Raport podkreśla również, że pobyt licznych robotników niemieckich za granicą jest jednym z najlepszych środków denazyfikacji kraju.

Kapitaliści amerykańscy

chronią majątki niemieckie

Pismo „Nowoje Wremia" przypomina, że latem 1945 r. jeden z niekoronowanych władców Zagłębia Ruhry Hugo Stinnes został aresztowany przez brytyjskie władze okupacyjne, jako przestępca wojenny. Przewieziono go na południe, w pobliżu granicy szwajcarskiej, gdzie mieszka nadal w luksusowych warunkach i nie obawia się, że zostanie postawiony przed sąd. — Zajmuje go inna myśl — pisze „Nowoje Wremia" — jak uratować swój majątek, częściowo skonfiskowany przez Brytyjczyków. Stinnes jest jednym z najbogatszych ludzi w Niemczech. Akcje towarzystw węglowych należących do niego oceniane są na 50 milionów dolarów. Przed 20 laty mniej więcej Stinnes przeniósł siedzibę swego koncernu do Stanów Zjednoczonych, otrzymawszy od finansistów amerykańskich pożyczkę w wysokości 25 milionów dolarów. Wierzyciele jego otrzymali w zastaw połowę majątku Stinnesa w Europie. W ten sposób koncern Stinnesa, związany z największymi firmami amerykańskimi, rozwijał się, będąc najpoważniejszą ostoją zbrojących się Niemiec. Nie zaszkodziła mu ani wojna, ani okupacja. Rachunek był prosty. Jeśli zwyciężą Niemcy, koncern Stinnesa zachowa cały zagrabiony i powiększony w czasie wojny majątek. Jeżeli zaś zwyciężą Stany Zjednoczone, to firmy amerykańskie uzyskają kontrolę nad majątkiem koncernu.

I tak właśnie się stało. Stinnes podwoił swój kapitał w Niemczech i uratował majątek od konfiskaty. Amerykańskie firmy Stinnesa roszczą sobie teraz pretensję do majątku koncernu. Ratowaniem majątku Stinnesa zajmuje się znany przemysłowiec amerykański Alles. Akcjonariusze przedsiębiorstw Stinnesa otrzymali niedawno zawiadomienie, że rząd Stanów Zjednoczonych uważać będzie majątek Stinnesa, położony w Niemczech, za własność koncernu amerykańskiego. W ten sposób majątek Stinnesa chroniony jest przez kapitalistów amerykańskich, którzy wzbogacili się wraz z nim, uzbrajając Rzeszę Niemiecką.

Józef Pułek

Życiorys

Ur. w 1892 w Wadowicach. Syn drobnego rolnika. Dyplom d-ra praw w Krakowie. Od 1906 roku udział w ruchu ludowym. W 1913 roku łącznie z Janem Stapińskim organizuje lewicę PSL. W okresie pierwszej wojny szef Departamentu Wojskowego NKN. 1919 — poseł do sejmu. Od 1923 wiceprezes Wyzwolenia Wójt gminy. Działacz spółdzielczy. Zacięta walka z sanacją — redaguje naczelny organ partyjny „Wyzwolenie". Więzień brzeski, skazany na 3 lata więzienia. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — wiceprezes Rady Naczelnej. Piastowcy wykluczają go ze stronnictwa. Organizuje związek polskich ludowców, oparty o dawny program Wyzwolenia i zostaje wybrany do ostatniego Sejmu przed wojną. Podczas okupacji przechodzi więzienia i obozy. — Prezes komitetu polskich więźniów w Mauthausen. Przeprowadza repatriację do Polski. Wiceprezes Rady Naczelnej Związku b. Więźniów. Członek Rady Naczelnej. Poseł do KRN **Od marca 1946 r. do dzisiaj Minister Poczt**

Nowy wicepremier Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego powołało M. Saburowa na stanowisko wicepremiera ZSRR.

Delegat Albanii przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP) — Delegat Albanii Hysni Kapo przybył do Nowego Jorku, aby przedstawić na Radzie Bezpieczeństwa stanowisko Albanii w związku ze skargą rządu brytyjskiego, dotyczącą zaminowania cieśniny Korfu.

Sprawa sojuszu francusko-czechosłowackiego

PRAGA (PAP) — W piątek, dnia 14 b. m., opublikowano w Pradze następujący komunikat: „Przy okazji podpisania traktatu pokojowego w Paryżu dnia 10 b. m. ministrowie Masaryk i Clementis odbyli z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault rozmowę, przeprowadzoną w duchu największej przyjaźni. W czasie tej rozmowy przestudiowano wspólnie stosunki pomiędzy Francją i Czechosłowacją. W wyniku rozmów oba rządy zdecydowane są pogłębić bezpieczeństwo powszechne i odbudowę Europy oraz świata, postanowiły w ramach toczących się obecnie rozmów międzynarodowych rozpocząć rokowania, mające na celu danie zewnętrznego wyrazu zasadom, zawartym we francusko - czechosłowackiej deklaracji z dnia 22 sierpnia 1944 r. i wzmocnić współpracę pomiędzy obu krajami".

Wymiana przedstawicieli dyplomatycznych pomiędzy Francją i Indiami

PARYŻ (PAP). — Jak podano oficjalnie do wiadomości rządy francuski i indyjski postanowiły mianować przedstawicieli dyplomatycznych w stopniu ambasadora w Paryżu i New Delhi.

—o—

W kilku wierszach

Berlin. — Dziennik „Der Abend" donosi, że admirał Horthy z rodziną przebywa w m. Weinheim w Bawarii. Korzysta on z pomocy UNRRA i posiada pełną swobodę ruchów.

Monachium. — B. osobista sekretarka Hitlera Paula Tim zmarła w więzieniu w Monachium, na skutek zażycia trucizny w celach samobójczych.

Paryż. — Zwłoki słynnej śpiewaczki amerykańskiej Grace Moore, która zginęła podczas katastrofy samolotowej pod Kopenhagą, zostały przewiezione z Paryża do Hawru, skąd na pokładzie statku będą przetransportowane do Stanów Zjednoczonych.

Saigon. — Zakończył się tu proces przeciwko gestapowcom japońskim 13 oskarżonych skazano na karę śmierci, a 27 na dożywotnie ciężkie roboty, 9 oskarżonych uniewinniono.

Paryż. — Poczynając od dnia 19 grudnia r. 1946 w związku z działaniami wojennymi przeciwko Viet-namczykom francuskie siły zbrojne straciły w zabitych i rannych 1855 żołnierzy i oficerów.

Komisja O. N. Z.

bada stosunki wewnętrzne Grecji

LONDYN (PAP) — Z Aten donoszą, że komisja śledcza ONZ postanowiła, odwiedzić okolice Aten, gdzie mają przebywać uchodźcy albańscy i jugosłowiańscy. Ponadto komisja ma przeprowadzić dochodzenia w Sparcie, gdzie ostatnio grupa powstańców wysadziła w powietrze elektrownię oraz zwolniła z więzienia 233 więźniów politycznych.

Agencja Reutera donosi, że komisja ONZ wyłoniła specjalną podkomisję, której zadaniem będzie zbadanie sytuacji na greckich wyspach i w okręgach prowincjonalnych. W skład tej podkomisji wchodzą: delegaci Zw. Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Anglia dostarczyła rządowi greckiemu 300 samolotów

BELGRAD (PAP) — Agencja Tanjug donosi z Aten, że Anglia dostarczyła rządowi greckiemu 300 samolotów typu „Spitfire" celem walki z greckimi organizacjami demokratycznymi.

Nadzwyczajne środki ostrożności w Atenach

LONDYN (PAP) — Z Aten donosi agencja Reutera, że w myśl wydanego ostatnio zakazu zgromadzeń, zakazany został wiec niedzielny koalicji lewicowej EAM. Zakazano również wszelkich innych zebrań i pochodów. Wojska skoncentrowano w koszarach.

Naród hiszpański walczy z reżimem

Fala strajków ogarnęła cały kraj — Wzmaga się ruch partyzancki

„Gestapo" szaleje

(RAP). — Ostry kryzys gospodarczy, wygładzanie mas pracujących w miastach, i polityka rabunkowa stosowana wobec mas chłopskich na wsi stwarzają w Hiszpanii bardzo naprężoną sytuację. Kraj staje się coraz bardziej areną otwartych walk masowych przeciwko reżimowi Franco.

Ostatnie miesiące i tygodnie wskazują na rosnącą falę strajkową. Włókniarze w Katalonii, metalowcy w kraju Basków, robotnicy różnych gałęzi przemysłu w Madrycie stoją na czele walk strajkowych. Jednocześnie i równolegle z ruchem strajkowym wzmaga się walka partyzancka: w ciągu ostatniego półtora miesiąca partyzanci w Hiszpanii przeprowadzili 80 akcji. Na czele walk partyzanckich stoi prowincja Kordoba, gdzie w ciągu wspomnianego okresu przeprowadzono 46 akcji; partyzantka objęła również Galicję, Walencję, Barcelonę, Teruel, Bilbao i inne prowincje.

W strachu przed narastającą falą rewolucyjną Franco chce znaleźć wyjście z sytuacji przez spotęgowanie krwawego terroru wobec narodu hiszpańskiego. Faszystowski terror szaleje w Hiszpanii. Do walki ze strajkującymi i z partyzantką wysyłane są specjalne dobrane oddziały Gwardii Cywilnej, bandy szpicli i prowokatorów. Najlepszych synów narodu hiszpańskiego krwawa dyktatura rzuca do więzień, katuje i torturuje według wzorów hitlerowskich.

Nie przebrzmiały jeszcze echa wyroków śmierci dokonanych na bojownikach ludu hiszpańskiego, członkach Komunistycznej Partii Hiszpanii: Cristino Garcia, Ramon Via, Uriarte, Casto Garcia Roza, gdy faszyzm hiszpański dokonał nowych zbrodni.

14 stycznia 1947 r. rozstrzelani zostali Jose Isasa Olaizola i Jose Antonio Verandi — obaj aresztowani w październiku 1946 r. w Talawerze i tam osądzeni na śmierć w grudniu tegoż roku.

W czasie tortur w hiszpańskim gestapo bestialsko zamordowany został Eduardo Sanchez Biedma (aresztowany w październiku 1946 roku), aktywny bojownik o wolność narodu hiszpańskiego w latach 1936 — 1939, znany z ruchu oporu we Francji pod imieniem Torres. Swoim zachowaniem się przed katami tow. Eduardo Sanchez Biedma dał wzór jak powinien zachować się rewolucjonista wobec wroga. Pomimo nieludzkich tortur i męczarni hiszpańskich gestapowców, żądających od niego zeznań o towarzyszach pracy i pracującej w podziemiu Komunistycznej Partii Hiszpanii, Sanchez Biedma nie wydał zbirom faszystowskim tajemnic partyjnych.

Ostatnio przyszła wiadomość z Madrytu o rozstrzelaniu Antonio Fernande'a. Więzienia w Hiszpanii są przepełnione bojownikami o wolność narodu hiszpańskiego. Każdemu z więźniów grozi męczeńska śmierć; w szczególności groźba zawisła nad Agustinem Zoroa Sanchez.

Demokracja całego świata protestuje przeciwko gwałtom faszystowskim. Do generalnego sekretarza ONZ zwróciły się z protestem przeciwko gwałtom faszystowskim w Hiszpanii: Światowa Federacja Związków Zawodowych, Międzynarodowa Federacja Kobiet, Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, Biuro Międzynarodowej Federacji Więźniów Politycznych, Francuski Komitet Antyfaszystowskiej Pomocy Ludowej, Stowarzyszenie Przyjaźni Francusko-Hiszpańskiej.

Organizacje krajowe również zwracają się z protestem przeciw ko rozwydrzonym atakom zbirów faszystowskich. Stowarzyszenie Przyjaźni Czechosłowacko-Hiszpańskiej zwróciło się do konferencji ministrów spraw zagranicznych z prośbą o interwencję. Związki Zawodowe w Czechosłowacji, Związki Młodzieży Czechosłowackiej i szereg innych organizacji czechosłowackich zwróciło się do generalnego sekretarza ONZ z prośbą o wywarcie nacisku na Franco.

Polscy demokraci związani przyjaźnią z Hiszpanią przez udział w wojnie z Franco i przez obronę interesów demokratycznej Hiszpanii na arenie międzynarodowej dołączają swój głos protestu przeciwko zbrodniom reżimu Franco, przekonani, że nacisk demokratycznej opinii świata wstrzyma zbrodniczą rękę od popełniania dalszych przestępstw.

Traktaty pokojowe muszą być bezwzględnie zrealizowane

W związku z rozpoczęciem publikacji tekstów traktatów pokojowych z b. sojusznikami Niemiec, dzienniki radzieckie poświęcają tym traktatom artykuły wstępne.

„Prawda" pisze, że podpisanie traktatów pokojowych rozpoczyna nową erę historyczną w stosunkach między państwami europejskimi. Analizując teksty traktatów, „Prawda" podkreśla, że zaspokajają one słuszne żądania państw, które ucierpiały wskutek agresji niemieckiej, a przy tym nie zagrażają suwerenności 5-ciu b. satelitów Niemiec i nie noszą charakteru zemsty nad pokonanymi, która tak często charakteryzowała podobne dokumenty w przeszłości.

Traktaty mają na celu wynagrodzenie ciężkich szkód, wyrządzonych przez agresorów faszystowskich, ale przewidziane w nich reparacje nie niszczą gospodarki narodowej b. sojuszników Niemiec. „Prawda" stwierdza, że dzięki staraniom Związku Radzieckiego odparte zostały wygórowane pretensje rządów niektórych państw (np. Grecji) oraz próby uzależnienia gospodarki b. satelitów Niemiec od międzynarodowych karteli i banków. Przypominając historię zawarcia tych traktatów „Prawda" wskazuje, że delegaci Stanów Zjednoczonych i Anglii usiłowali dyktować warunki, lecz próby te skazane były z góry na niepowodzenie. Po długiej i uporczywej walce górę wzięli stronnicy pokoju demokratycznego. Traktaty nie zadowalają może całkowicie każdej ze stron zainteresowanych ale w danej chwili stanowią one najlepszy wyraz tego, co można było osiągnąć. Podkreślając, że w krajach, które walczyły po stronie Niemiec odczuwa się jeszcze skutki faszyzmu, o czym świadczą np. wypady faszystowskie we Włoszech, spiski antypaństwowe na Węgrzech, w Finlandii i Bułgarii, „Prawda" pisze o znaczeniu bezwzględnej realizacji warunków traktatów pokojowych.

Wbrew oświadczeniom oficjalnym

Wielka Brytania nadal popiera Andersa

Korespondent londyński PAP w sprawozdaniu z debaty w Izbie Gmin nad ustawą o PKPR donosi, że poseł Labour Party p. Wyatt wygłosił dłuższe przemówienie, w którym w ostrych słowach skrytykował politykę rządu brytyjskiego wobec żołnierzy polskich. Poseł Wyatt podkreślił, że rząd brytyjski, pragnąc przystosować Polaków do pracy w przemyśle, nie powinien tworzyć polskich formacyj wojskowych. Nie przyczyni się to bowiem do zawodowego wykształcenia żołnierzy polskich. Plan rządu brytyjskiego przyczyni się do tego, że Anders i jego przyjaciele będą w dalszym ciągu wywierać wpływ na masy żołnierzy polskich. Następnie wystąpił mówca przeciwko klauzuli 8 ustawy, która przewiduje wcielenie do armii brytyjskiej — na zarządzenie ministra wojny — całych jednostek wojskowych polskich.

Poseł Wyatt przypomina oświadczenie rzecznika rządu brytyjskiego z dnia 4 listopada 1946 roku, w którym stwierdził on, że członkowie PKPR winni być w zupełności oddzieleni od wszelkiej działalności politycznej i od wpływów partyj politycznych. Mimo to rząd brytyjski umożliwia Polakom wydawanie 2-ch dzienników i kilku tygodników, w których prowadzona jest bez przerwy ostra propaganda przeciwko rządowi polskiemu i przeciwko powrotowi Polaków do kraju. Poseł Wyatt krytykował tę pełną sprzeczności politykę rządu brytyjskiego wobec Polaków. Następnie przypomniał sprawę Żytomirskiego, którego aresztowała żandarmeria polska, choć nie miała prawa aresztowania. Fakt ten został publicznie potępiony przez najwyższy autorytet sądowy Wielkiej Brytanii, a mianowicie przez lorda Chief of Justice, z którego stanowiska wynika, że oddziały polskie w Wielkiej Brytanii są obecnie nielegalną armią prywatną. Kończące swoje przemówienie, poseł Wyatt wezwał rząd brytyjski, aby zrewidował swój stosunek do żołnierzy polskich w Anglii.

Gen. von Loehr i towarzysze

skazani na rozstrzelanie

BELGRAD (PAP) — Generał niemiecki von Loehr, z pochodzenia Austriak, który odegrał kierowniczą rolę w ofensywie hitlerowskiej przeciwko Polsce w r. 1939 i przeciwko Belgradowi w r. 1941 oraz dowodził operacjami na Krecie i częścią armii hitlerowskiej w południowo-wschodniej Europie, został skazany na rozstrzelanie przez jugosłowiański trybunał wojskowy. Ponadto trybunał ten skazał, jako odpowiedzialnych za liczne zbrodnie wojenne w Jugosławii, na śmierć przez powieszenie 10 niemieckich generałów i jednego pułkownika.

—o—

600 przestępców wojennych w drodze do Polski

WARSZAWA (SAP) — W tej chwili w drodze do Polski znajduje się transport 600 zbrodniarzy niemieckich, wydanych przez władze amerykańskie. W tym roku jest to już drugi transport przestępców wojennych, wydanych Polsce przez władze okupacyjne amerykańskie.

—o—

Amerykańska policja okupacyjna wpadła na trop niemieckiej organizacji szerzącej terror po wsiach i osiedlach wirtemberskich. Organizacja, występująca pod nazwą „Ognistych Niszczycieli" spowodowała w ciągu grudnia ub. roku ponad 50 pożarów.

Jak urządza się muzeum w Oświęcimiu

Prace nad urządzeniem Muzeum męczeństwa Polaków na terenie obozu oświęcimskiego znajdują się w pełnym toku. Otwarcie muzeum nastąpi w dniu 14 czerwca 1947 r.

Zabezpieczone zostały wszystkie tragiczne pamiątki, a drużyny robocze pracują obecnie nad przywróceniem obozowi wyglądu, jaki miał przed zniszczeniem, dokonanym przez uciekających w roku 1944 Niemców. Pracami tymi kierują b. więźniowie polityczni, którzy przebywali w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i dobrze znają wszystkie jego ponure tajemnice.

Sejm ma wkrótce powziąć specjalną uchwałę o utworzeniu w Oświęcimiu i Brzezinkach wieczystego pomnika ku czci ofiar hitlerowskiego teroru.

Zasadniczy zrąb Muzeum stanowić będzie 10 bloków, a w każdym z nich zgromadzone zostaną eksponaty tematycznie związane z najistotniejszymi momentami jego przeszłości. I tak np. Blok nr 11 trwać będzie jako „blok śmierci", Blok nr 8 zachowa swój wygląd z roku 1940, a nr 9 przywrócony zostanie do stanu z roku 1944. Tematem eksponatów, zgrupowanych w blokach nr 15 będą przyczynki do historii stosunków między Polską a Niemcami. Blok nr 16 zobrazuje postępowanie SS wobec więźniów, Blok nr 4 — historię zagłady milionów ludzi przez barbarzyńców hitlerowskich przy pomocy metod krematoriów, komór gazowych i t. d. Twarde warunki życia więźniów, ich prace w obozie i poza obozem staną się tematem eksponatów w blokach nr 17 i 18. Tak zwana „Kanada", a więc bloki nr 5 i 6, pomieści pamiątki pozostałe po zagazowanych. Blok 10 zobrazuje doświadczenia lekarskie, jak wiwisekcję, zaszczepianie chorób i t. p., wreszcie blok 7 wyobrazi historię obozu i Oświęcim walczący.

Całe Muzeum będzie podzielone na trzy zasadnicze działy 1) dział ogólny, ilustrujący obóz koncentracyjny Oświęcim, 2) dział międzynarodowy — poświęcony poszczególnym narodom, których obywatele byli tutaj więzieni, wreszcie 3) dział poświęcony historii wszystkich obozów koncentracyjnych.

Bardzo szczegółowo potraktowane zostaną również zagadnienia, dotyczące zagłady milionów Żydów.

Kronika krajowa

Warszawa (PAP) Prezydent R. P. Bierut otrzymał dalsze depesze gratulacyjne od: Franio Gazzi premiera rządu republiki Chorwacji i od słowiańskiego komitetu Jugosławii.

*

— Misja UNRRA w Polsce podaje, że liczba osób wywiezionych z Polski, które powróciły z zachodu do dnia 30 listopada ub r. z ośrodków pozostających pod zarządem UNRRA — wyniosła łącznie 767 900 repatriantów, z czego z Austrii powróciło 68 000 osób, z Niemiec — 693.600 osób, z Włoch — 5.700 osób i ze Środkowego Wschodu 600 osób. Wydawanie 60 dniowych racji dla repatriantów rozpoczęło się 1 października i zostało zakończone 31 grudnia. Liczba Polaków, którzy powrócili do kraju w tym okresie z Niemiec i Austrii, wynosi około 90 000. Powracającym w tym okresie repatriantom wydano 2745 ton żywności, 2370 paczek żywnościowych i 125.000 jedno-funtowych paczek.

Obrady Nacz. Komitetu Wyk. Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyły się obrady Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, którym przewodniczył prezes tego stronnictwa minister Baranowski. — W obradach tych uczestniczyli nadto wybitni członkowie Stronnictwa Ludowego, a mianowicie: Marszałek Sejmu Kowalski, wicepremier Korzycki, ministrowie: Putek, Dąb Kocioł, Podedworny i Dybowski oraz inni działacze polityczni tego stronnictwa. — Przedmiotem obrad były zagadnienia bieżącej polityki oraz prac stronnictwa w dziedzinie organizacyjnej, prasowej i gospodarczej w związku z pracami Sejmu.

Zmiana na stanowisku prezydenta miasta Łodzi

ŁÓDŹ (PAP) — W czasie ostatniego zebrania łódzkiej Miejskiej Rady Narodowej prezydent Łodzi Kazimierz Mijal zgłosił rezygnację z tego stanowiska wobec odwołania go do dyspozycji władz centralnych. Miejska Rada Narodowa obrała prezydentem Łodzi Eugeniusza Stawińskiego, generalnego sekretarza Zw. Zaw. Włókniarzy. Kandydatura ta wysunięta została przez kluby radnych PPR i PPS.

Nowy teatr w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Warszawa uzyskała nową estetycznie urządzoną salę teatralną, w której rozpoczął swą działalność teatr komedii muzycznej pod kierunkiem znakomitego poety Juliana Tuwima Na inauguracji wystawiono popularną krotochwilę Dobrzańskiego p. t. „Lonerz Królowej Madagaskaru", przerobioną na komedię muzyczną przez Juliana Tuwima, a reżyserowaną przez jednego z najlepszych reżyserów polskich dyr. Janusza Warneckiego. W grenie wykonawców są najlepsi artyści polscy ulubieńcy warszawskiej publiczności. Zymińska, Sempoliński i Olsza.

Samolot zderzył się z górą

56 pasażerów poniosło śmierć

LONDYN (Reuter) — Samolot 4-motorowy typu „Douglas", należący do włoskiego towarzystwa lotniczego „Avianca", uległ rozbiciu na skutek zderzenia się z wierzchołkiem góry w pobliżu Bogoty w Kolumbii. Wszyscy pasażerowie i cała załoga samolotu w liczbie 56 osób, ponieśli śmierć. Jest to największa katastrofa w dziejach lotnictwa cywilnego.

Drastyczne zarządzenia walutowe w Chinach

LONDYN (PAP) — Jak donosi z Nankinu agencja Reutera, gen. Czang Kai Szek wprowadził nowe przepisy kontroli walutowej. Oficjalny kurs dolara chińskiego podwyższono do 12 tysięcy za 1 dolar amerykański. Zakazano obiegu walut obcych i sprzedaży złota w obrotach krajowych. Władze otrzymały daleko idące pełnomocnictwa co do konfiskaty nielegalnie posiadanych pieniędzy i wyznaczania kary więzienia. Posiadacze obcych walut mogą jednak wymienić je po nowym oficjalnym kursie w centralnym Banku Chińskim. Towarzystwa chińskie, posiadające za granicą depozyt w walutach obcych, muszą zgłosić je rządowi. Tego rodzaju depozyty z wyjątkiem specjalnie uprzywilejowanych, muszą być ulokowane w bankach chińskich lub sprzedane rządowi po oficjalnym kursie.

Nie przez zbrodnie, lecz przez braterstwo

prowadzi droga do odbudowy Ojczyzny

Wiec protestacyjny młodzieży i społeczeństwa kieleckiego

Dnia 12 lutego br. staraniem Komitetu Organizacyjnego, w skład którego weszły: Zrzeszenia rodzicielskie, Zw. Zawodowe, Stronnictwa polityczne, Organizacje młodzieżowe oraz dyrektorowie szkół, odbył się Wiec protestacyjny młodzieży i społeczeństwa kieleckiego potępiający mord dokonany na osobie śp. Stachowiaka instruktora Z. W. M.

Wiec miał charakter manifestacyjny — wypełniona po brzegi sala, świadczyła najdobitniej jak głęboko wstrząsnął — mord w Poznaniu, opinią publiczną. Wiec zagaił imieniem Komitetu organizacyjnego jako przedstawiciel Dyr szkół w Kielcach dyr Sikorski — „Zbrodnia — mówił — rzuciła straszny cień na młodzież polską. Pod wpływem jadu nienawiści zjawia się w szeregach młodzieży podstęp i zdrada, doprowadzająca ją do spodlenia charakterów. Nóż i rewolwer — podstęp i zdrada — nie mogą być narzędziem w rozgrywce, jeśli społeczeństwo nie ma się stoczyć po pochyłej drodze do upadku. Zbrodnia poznańska musi wy wołać protest przeciw zakusom wszczepiania jadu nienawiści w dusze młodzieży. Imieniem Dyr. Szkół oraz Z N. P. w Kielcach potępiamy stosowanie zbrodniczych metod, obniżających poziom naszej kultury i godność narodu w oczach świata. Protestuję! przeciw wciąganiu młodzieży do nielegalnych organizacyj. Nie przez mord, lecz przez braterstwo i pracę, prowadzi droga do odbudowy Ojczyzny. Kończąc mówca powołał prezydium Wiecu w składzie: Przewodniczący ob. Kurator Steczeń oraz przedstawiciele: duchowieństwa, Zrzeszenia Rodzicielskiego, Organizacyj Społecznych i Politycznych, oraz Organizacyj Młodzieżowych.

Imieniem zblokowanych Stronnictw Demokratycznych, Związków Zawodowych — przemówił ob. mec. Winiarski.

Dzisiejszy wiec jest wyrazem Dumy Narodowej — gdyż Naród mający 1000 letnią kulturę, a tym bardziej młodzież takiego narodu, nie ma i nie może mieć nic wspólnego z tym, co się stało w Poznaniu. W historii byliśmy zawsze narodem tolerancyjnym, dlatego też naród polski potępia kategorycznie mord w Poznaniu. Gdy się zastanowimy nad tym, co się stało, — pada pytanie: jakimi drogami mamy iść. Orędzie Prezydenta jest orędziem miłości — zatem drogą miłości i braterstwa a nie krętactwa i nienawiści musimy kroczyć ku Wielkiej i Demokratycznej Polsce. Pamiętajmy, że jesteśmy dziećmi jednej Matki — Ojczyzny. Słuchaj, młodzieży swych wychowawców, ich nauk nacechowanych miłością, hasłami dobra i piękna. — Tak jak z dumą patrzyliśmy na przeszłość i stosowane metody wychowawcze tak samo z dumą będziemy patrzeć na przyszłość.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Zrzeszenia Rodzicielskiego ob. Ziomek — Jad, którego wynikiem jest mord dokonany w Poznaniu, wszczepiła niewola niemiecka. Musimy stanąć do walki i roztoczyć czujną opiekę nad młodzieżą — nie tylko patronaty klasowe, rodzice, lecz całe społeczeństwo — by młodzież uchronić przed wciąganiem jej do nielegalnych organizacyj, gdzie młodzież tę poi się wódką i wciska się jej pistolet do kieszeni Musimy przeprowadzić młodzież właściwymi drogami piękna i dobra, a przez nie iść do Silnej Demokratycznej Polski.

W imieniu Organizacyj Młodzieżowych przemówił harcmistrz Młynarczyk — „Zebraliśmy się, aby dać wyraz oburzeniu, aby potępić mord — i to nie przypadkowy a świadomy, dokonany przez tych, którzy nie powinni nigdy o takim czynie myśleć. Z jednej strony — są to owoce celowej akcji okupanta zmierzające przez deprawację, wódkę i pornografię do zniszczenia istotnych źródeł siły Narodu Polskiego — Młodzieży Z drugiej strony młodzież polska pełna poświęceń w walce dla odzyskania wolności, nie cofnęła się gdy przyszła potrzeba, przed sprzątnięciem gestapowca czy okupanta, życie ludzkie przestało mieć dla niej jakąkolwiek wartość. My, młodzież potępiamy ten bratobójczy czyn, myśląc o odbudowie Ojczyzny, nasze miejsce jest tam, gdzie wre praca. To padł nie wróg, lecz brat mający inny pogląd polityczny. Ten smutny fakt nie załamie nas — będziemy stać na straży, by do naszych szeregów nie dostał się element niepowołany. Druhowie! ból i żal okrył nasze Sztandary, mord jest alarmującym sygnałem, że jest ktoś kto przyniósł hańbę — ktoś nie mający harcerskiego ducha. Nie dopro wadzi to do zamieszania w naszych szeregach, ale jeszcze bardziej zespoli nas z innymi organizacjami młodzieżowymi, mającymi na celu dobro R. P. Nie przyznajemy się do tych, którzy ten czyn popełnili. Mocno będziemy strzec munduru i Krzyża Harcerskiego, który lśni na naszej piersi. — Duchy pomarłych i tych, co zginęli w walce o Wolność — patrzą na was — pracujcie i odbudowujcie Ojczyznę.

Jako ostatni zabrał głos ob Kurator Stanisław Steczeń — Przed całym społeczeństwem protestuje młodzież kielecka. Jakież to nienawiści siły sięgają po dusze naszej młodzieży? Są to te same czynniki, które wywołały wojnę światową, które spowodowały wyniszczenie Narodu Polskiego, czynniki obcego kapitału, międzynarodowe czynniki wsteczne — usiłujące obecnie przy pomocy rodzimej reakcji. siać zamęt, walczyć przeciw wprowadzaniu w Polsce ludowładztwa, przeciw wyrównaniu wielowiekowych krzywd największych warstw narodu. Usiłują siać zamęt, ponieważ zlikwidowaliśmy przywileje nielicznych warstw, wprowadziliśmy reformy, — lepsze i sprawied liwsze formy bytowania dla szerokich warstw Narodu. Reakcja nie znalazłszy posłuchu w szeregach dojrzałego społeczeństwa sięga do duszy nieuświadomionej a zawsze zapalnej młodzieży, Sianie zamętu, wypadki w Poznaniu Krakowie i innych miejscowościach, leżą w interesie największego wroga tj. Niemiec, oraz tych czynników, które chcą odbudować Niemcy równocześnie dążąc do osłabienia Polski. Młodzież Polska była znana ze swych wzniosłych ideałów postępu, wystarczy, gdy wspomnę Filaretów i Filomatów. — Wielkie zadania stoją przed społeczeństwem a tym bardziej przed wychowawcami. Pamiętać jednak musimy, że najlepszym wychowawcą jest ten, kto potrafi wzbudzić entuzjazm. Żyjemy w okresie wielkich przemian, pokolenia następne będą nam zazdrościć, że przeżyliśmy bezkrwawą rewolucję. Znamieniem każdej rewolucji jest burzenie starego i budowa nowego porządku. Nie wszyscy jednak widzą jak wielkie rzeczy się dzieją. jak wielkie zachodzą zmiany, zmiany które przetrwają lata. Nauczyciel był w walce o postęp i dzisiaj też musi wśród młodzieży wzbudzić entuzjazm do nowej Polski Ludowej. Porównując warunki jakie młodzież miała przed 39 rokiem — a obecnie, stwierdzam. że dzisiejsza młodzież ma bez porównania większe możliwości zdobycia wykształcenia i to bez względu na pochodzenie. Droga do Sztandaru Biało-Czerwonego prowadzi przez Sztandar Zielony i Czerwony — jest to symbolem współpracy i współdziałania w odbudowie Ojczyzny. Nie widzę innej drogi, jak szczera współpraca z wielkim Obozem Demokratycznym. Ob. Kurator Steczeń odczytał rezolucję, którą zebrani uchwalili jednomyślnie.

Rezolucja

Społeczeństwo kieleckie oraz młodzież zorganizowana i niezorganizowana, zgromadzeni w liczbie około 3 tysięcy w dniu 12 lutego 1947 r. w Domu Kultury Robotniczej w Kielcach, poruszeni do głębi bestialskim mordem dokonanym przez uczniów na koledze, instruktorze Z. W. M. śp. Janie Stachowiaku w Poznaniu, potępiamy faszystowskie podziemie, jego zbrodnicze narzędzia i wszelkie te siły, które pragną sprowadzić młodzież polską na bezdroża zdrady Narodowej, walk bratobójczych i anarchii.

Z całą stanowczością przeciwstawiamy się wszelkim próbom rozbijania naszej jednolitej postawy wobec twórczej rzeczywistości, wywalczonej bohaterstwem i poświęceniem najlepszych synów Ojczyzny.

Naród dbały o przyszłość musi troszczyć się przedewszystkim o zdrowie moralne swojej młodzieży. Powiązanie młodzieży z narodem i jego celami nastąpi tym szybciej i skuteczniej im więcej troski i energii włożymy w zaspokojenie duchowych i materialnych potrzeb młodzieży. Tych wytycznych społeczeństwo kieleckie będzie się wiernie trzymać w swej pracy dla odbudowy Polski Ludowej.

Ze swej strony młodzież kielecka przyrzeka zawsze strzec ideałów i haseł bojowników Polski o wolność i demokrację, wskuwać silne charaktery, zdobywać wiedzę i służyć w braterstwie uczuć wszystkimi siłami odrodzonej Ojczyźnie.

Wiec zakończono odśpiewaniem Roty.

W trosce o dzieci robotnicze

Dnia 9 lutego 1947 r. odbyło się w Kielcach rocznice plenarne zebranie członków „Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci", w którym wzięli udział przedstawiciele Władz Wojewódzkich Miejskich i Szkolnych. Zebranie otworzył Prezes Towarzystwa Dyr ob. Jankowski powołując prezydium z ob. Piękosiem na czele. Pełnomocnik Delegatury Wojewódzkiej ob. Frączyk, wygłosił referat w którym omówił dotychczasowe osiągnięcia R. T. P. D. podkreślając z wyróżnieniem serdeczny stosunek Władz Państwowych i społeczeństwa do poczynań wymienionego Towarzystwa, zmierzających do przyjścia z pomocą najmniejszym i najbiedniejszym obywatelom. Prelegent omawiając obecną naszą sytuację z punktu widzenia ogólnopolskiego, zaznaczył, że jeśli nie postawimy w Polsce na odpowiednim poziomie opieki nad dzieckiem, to może nam grozić wyludnienie. Alarmujący jest fakt, że ¼ noworodków umiera, a większość dzieci jest chora i słabowita. Prelegent omawiając działalność R. T. P. D w Kielcach podkreślił duży wkład pracy i zasługi poniesione przez P. P. R. i P. P. S. co pozwoliło na rozwinięcie szerokiej działalności dla dobra robotniczych dzieci kieleckich. Są między nimi i takie, które niedawno biegały o chłodzie i głodzie sprzedając na ulicach miasta papierosy i gazety. Dzisiaj posiadają one dzięki wysiłkom kilku osób, własne, odremontowane, przystosowane i wygodne jak na obecne możliwości — pomieszczenia. Sprawozdanie finansowe złożyła ob. Kowalczewska. Po udzieleniu absolutorium staremu zarządowi ze szczególnym uznaniem dla pracy ob. Kowalczewskiej, przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Polska na szlakach komunikacji telefonicznej

Długotrwałe zabiegi Ministerstwa Poczt i Telegrafów w Kontrolnej Komisji Alianckiej w Berlinie o uzyskanie bezpośrednich połączeń telefonicznych z krajami Europy przez terytorium niemieckie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem Dość wspomnieć że rozmowy między Polską i Holandią, przeprowadzane dotychczas drogą okrężną przez Czechosłowację, Austrię Szwajcarię Francję i Belgię — będą obecnie kierowane bezpośrednio przez Niemcy.

Obecnie działa już bezpośrednie połączenie telefoniczne między Warszawą i Sztokholmem przez Berlin, w najbliższej fazie nastąpi połączenie Warszawy z Kopenhagą, Amsterdamem, Brukselą, Londynem, Paryżem i Zurychem. Bezpośrednie połączenie telefoniczne Warszawa — Londyn przez Berlin umożliwi otwarcie ogólnego ruchu między Polską i W. Brytanią, który dotychczas z konieczności musiał być ograniczony jedynie do rozmów państwowych.

Robotnicy nie wykorzystują wczasów

Związki Zawodowe poświęcają wiele miejsca w swej pracy trosce o zdrowie i należyty wypoczynek człowieka pracy. Wszystkie związki posiadają już własne domy wypoczynkowe zapewniające zdrowy, a co najważniejsze tani wypoczynek. Pracownik płaci jedynie 30 proc. kosztów Wynosi to ok. 60 zł. dziennie, resztę wyrównuje pracodawca i „Fundusz Wczasów". Niestety pracownicy fizyczni nie zupełnie doceniają korzyści, jakie daje spędzenie urlopu w domu wypoczynkowym. Tak np. w Zakopanem na 433 miejsc w domach wypoczynkowych 415 było wykorzystanych przez pracowników umysłowych, a tylko 18 przez pracowników fizycznych. W innych ośrodkach sytuacja przedstawia się podobnie.

W nadchodzącym sezonie wypoczynkowym Komisja Centralna Związków Zawodowych położy szczególny nacisk na zwiększenie frekwencji robotników i pracowników fizycznych w korzystaniu z wczasów oganizowanych w ramach akcji związkowej.

WITOLD ZECHENTER

AVAXARA

56)

I nie była to wcale jama. Był to bardzo duży, jasny pokój, wesoło oświetlony, urządzony jak biuro. Szafy pod sufit, biurka, telefon...

Na jednym z biurek flaszki z „Asti spumante" i niedopite kieliszki...

Co to jest?

I jeszcze ten szyld na drzwiach... „Avaxara"...

—Chociaż przyszedłem dobrowolnie — zaczął detektyw — nie czekając na zaszczytne zaproszenie szanownych panów, sądzę, że to nie zmieni zamiaru panów objaśnienia mi tej sprawy, a raczej — poprawił się — tych nielicznych szczegółów, które mi jeszcze nie są znane...

— Z miłą chęcią wyjaśnimy wszystko — rzekł Very — ale pod warunkiem...

— Pan stawia warunki? — detektyw aż podniósł się w krześle.

To było oburzające! Very, przestępca, nakryty przez detektywa, stawia warunki!

Ale stało się coś jeszcze więcej oburzającego...

Alfred Very walczył długo i zwycięsko... Już był na najlepszej drodze ułożenia swej twarzy w spokojny i poważny wyraz, jak przystało w tej osobliwej chwili — ale gdy Robert-Robert rzekł głosem pełnym obrażenia, zdziwienia i cmentarnie lodowatej głębi: „Pan stawia warunki!" — Very nie mógł się już opanować i... roześmiał się...

Roześmiał się — nie, to mało! Very parsknął. zapiał, wkońcu po prostu ryknął. Opadł w fotel i trząsł się tam, trzymając się za brzuch i wył, a łzy zaczynały mu spływać do oczu.

Detektyw zerwał się oburzony do głębi tym śmiechem zbrodniarza.

Już miał na ustach miażdżące słowa, słowa władzy, gdy nagle...

Nagle ujrzał. że miła, dobra twarz dyrektora de Vadatte zaczyna się dziwnie kurczyć, układa się w jakieś wzgórki, fałdy czerwienieje aż po czubek łysiny... i usłyszał podejrzany, świszczący odgłos, który wkrótce przeszedł w serdeczny śmiech, wstrząsający pokładami tłuszczu poważnego, miłego człowieka, piątej ofiary! Tej, która miała być najtragiczniejszą!...

I dwaj bracia Riderot zaczęli się kurczyć i wić... i za chwilę było słychać w pokoju tylko śmiech — parskania, głębokie łapanie oddechu, westchnienia, jakieś pojęki i świty...

A detektyw Robert-Robert stał... i patrzył... i nic rozumiał nic, tylko to jedno. że ci czterej mężczyźni, usiłujący naprożno wrócić do powagi, są bardzo mili, bardzo sympatyczni i że ich śmiech... ich śmiech jest bardzo zaraźliwy!

Nie! To jest niemożliwe! To jest niedopuszczalne! Oni ryczą, jak ze świetnego kawału ale on, detektyw Robert-Robert, nie zna tego kawału i uważa sprawę porwań za zbrodnię... no, to za silne określenie, ale w każdym razie za występek!

Ach, ten serdeczny śmiech! Jakże on jest zaraźliwy!

Naprzód rozlała się po twarzy detektywa pogoda... Objęło go radosne uczucie, że jednak wykrył — sam, naprawdę sam — przed tym fatalnym dniem jutrzejszym... i w dodatku wykrył nie melinę zbrodniarzy...

Jest tu miło, jasno, wesoło, ludzie ci sympatyczni.. Nie mogą mieć nieczystego sumienia... Wargi detektywa zaczęły drgać... Potem błysnęły zęby... Potem wystąpiły zmarszczki pod oczyma... I śmiał się. jak oni...

A oni widząc, że się śmieje, śmiali się dalej aż do ostatka sił...

Pierwszy oprzytomniał pan Riderot junior. Wstał zatoczył się, podszedł ku bocznym drzwiom i wyszedł, ale zaraz powrócił z nowym kieliszkiem. Postawił go przed detektywem. Potem wziął z podłogi nową flaszkę „Asti", odkręcił drucik, przytrzymujący korek. Korek wystrzelił. Zapieniło się wino w kieliszkach, jak życie, gdyby życie było szampańskie. jak w bajkach...

Wszyscy powstali..

— Panowie! — rzekł dyrektor de Vadatte ocierając łzy. — Pijemy zdrowie detektywa Robert-Robert!

— Wiwat — zawołali wszyscy i wypili do dna.

— A teraz zdrowie „Avaxary"! — zawołał pan Very.

I wypili zdrowie „Avaxary" — i detektyw wypił także ten kieliszek do dna.

— Panowie! — rzekł. — Wszystko jest w porządku! Życie jest piękne i interesujące. Ale na miłość tego życia, darzącego nas tak tajemniczymi niespodziankami, powiedźcież mi, co to jest ta „Avaxara"?

— To jest nasz nowy środek na porost włosów — oświadczył uprzejmie pan Riderot junior.

ROZDZIAŁ XXIII

„Avaxara"

Na takie naprawdę niespodziewane powiedzenie, detektyw musiał zrobić bardzo dziwną minę, bo znów wszyscy panowie okazali inklinację do śmiechu — tylko, że nie mieli już sił, by się śmiać.

c. d. n.

Już wkrótce

Konfident Gestapo „127" dr Modelski

stanie przed Sądem R. P.

Sensacyjne szczegóły zbrodniczej działalności znanego lekarza

Wojna była niewątpliwie próbą charakterów: dobrzy i szlachetni podjęli się ofiarnego trudu walki o wolność i niepodległość, niscy i podli znikczemnieli i poszli na służbę wroga, zdradzając Ojczyznę i Naród.

Jakby niewidzialna bariera po dzieliła ludzi na: konspirujących i sprzedawczyków. Nie było podczas okupacji tajemnicą, po której stronie barjery stał dr Janusz Brodzic-Modelski, częstochowianin, stosunkowo młody człowiek, bo urodzony w r. 1901, Polak z pochodzenia i to zarówno ze strony ojca jak matki.

Dr Brodzic-Modelski od r. 1935 praktykował w Częstochowie, pod czas działań wojennych uciekł z miasta, wkrótce jednak powrócił do Częstochowy, gdzie przebywał do końca czerwca 1943 r.

We wrześniu 1939 r. do dr Modelskiego zgłosili się wysłannicy PCK Pochwalski i Jamrozik proszące o użyczenie dla PCK konia i wozu, które dr Modelski sprowadził z ewakuacyjnej wędrówki. Dr Modelski zaproponował, aby wysłannicy ci zgłosili się nazajutrz. Gdy przybyli, zastali w mieszkaniu dr Modelskiego niemiecką policję, która z miejsca ich zaaresztowała. Według tego, co naówczas twierdził dr Modelski, Pochwalski i Jamrozik usiłowali dokonać oszustwa, chcieli wyłudzić od niego pieniądze, przy czym znieslawili policję niemiecką.

Sprawa znalazła swój epilog w sądzie, dr Modelski bowiem w niemieckim Sądzie Specjalnym nie zawahał się oskarżać swych rodaków. Pochwalski został skazany na 12 lat więzienia, a Jamrozik na 8. W wydawanym w owym czasie w Częstochowie „Kurierze Częstochowskim" pojawiła się dłuższa notatka o procesie, w szmatławcu niemieckim jednak nie wymieniono nazwiska dr Modelskiego, a stale tytułowano go „biedny lekarz polski". Wszyscy jednak wiedzieli, o kogo chodzi i kto był tym „nieszczęśliwym" lekarzem, szukającym ratunku i pomocy u władz niemieckich.

Z biegiem czasu współpraca Modelskiego z Gestapo stawała się coraz ściślejsza, do czego walnie przyczyniła się sprawa karna Modelskiego, oskarżonego o spędzenie płodu z wynikiem śmiertelnym i nakłanianie świadka do fałszywych zeznań. W wyniku tego procesu dr Modelski został skazany 8 września 1941 r. na 1 i pół roku więzienia. Nie zgodził się jednak na odbycie kary, ale począł szukać kontaktu z policją niemiecką, by w ten sposób uwolnić się od odpowiedzialności wobec polskiego sądu. W rezultacie starań został konfidentem tajnej niemieckiej policji państwowej t. zw. Gestapo i otrzymał kryptonim „127". Jako konfident utrzymywał kontakty z kierownikiem ezest. Gestapo Willy Laubnerem, i jego współpracownikami: Erichem Burczykiem i Franzem Fikusem. Do najbliższych przyjaciół dr Modelskiego należał również osławiony Arno Kirsch, restaurator, zastrzelony z wyroku podziemnej organizacji. Fakt współpracy stwierdził sam oskarżony w piśmie do Prokuratury niem. Sądu Specjalnego: „Jako lekarz byłem stale czynny w Częstochowie i od początku wojny pracowałem bezinteresownie i ideowo z policją bezpieczeństwa. Oddział tajny w Częstochowie".

W pierwszych latach wojny Józef Pietrek, posługujący się pseudonimem „Zieliński", zbiegł jako więzień polityczny z Tarnowskich Gór. Przybywszy do Częstochowy zapoznał się z Modelskim i zwierzył mu się, że się ukrywa.

Wówczas dr Modelski usiłował stwierdzić, gdzie Pietrek mieszka. W tym celu przybył do niejakiej Jadwigi Grek, gdzie Pietrek przebywał, i obiecał jej, że ją ozłoci, gdy mu udzieli informacji o Pietrku. Zabiegi Modelskiego nie dały jednak żadnego rezultatu.

W pierwszej połowie 1943 r. w dniu bliżej nieustalonym Prosku rowski obywatel polski z pochodzenia narodowości żydowskiej, od wielu lat och rzczony przebywający poza dzielnicą żydowską przybył jako handlarz uliczny do mieszkania dr Modelskiego. W mieszkaniu tym został zatrzymany przez Modelskiego i Kirscha, zamknięty w komórce obok gabinetu lekarskiego i oddany w ręce policji niemieckiej na pewną śmierć.

W lecie 1943 r. Modelski nie wahał się działać przeciw własnej rodzinie, żonie Jadwidze i bratu Marianowi. W czasie między 28 sierpnia a 4 września złożył w prokuraturze przy niem. Sądzie Specjalnym doniesienie, że Jadwiga Modelska, Marian Modelski i Wojciech Sawicki grozili mu, iż zostanie zabity przez polskich patriotów za współpracę z władzami niemieckimi.

Drugie zeznanie Modelski złożył w dniu 20 września 1943 r. w Warszawie, tym razem na szkodę Zdzisława Beduarka, Jadwigi Modelskiej, Erny Modelskiej, Mariana Modelskiego i Aleksandra Boniaka. W zeznaniu tym stwierdza, że Zd Bednarek doręczył mu wyrok śmierci, wydany przez polską organizację podziemną, a po zostałe osoby groziły mu śmiercią za współpracę z władzami niemieckimi.

W dniu 20 czerwca członkowie polskiej organizacji podziemnej urządzili zamach na Modelskiego, ale akcja nie powiodła się. Charakter i cel zamachu określił sam Modelski w piśmie do niemieckiego prokuratora w słowach, że „czterej polscy bandyci" usiłowali go zgładzić. Po tym zajściu Modelski w porozumieniu z władzami niemieckimi opuścił Częstochowę i udał się do Niemiec, gdzie przebywał jako dr Kazimierz Gronowicz.

Po wojnie powrócił do kraju i zamieszkał w Gdyni, gdzie został aresztowany w dniu 6 kwietnia 1946 roku.

Oprócz wyżej opisanych przewinień prawdopodobnie Modelski popełnił cały szereg innych przestępstw, o których Prokuratura nie wie, gdyż poszkodowani o nich nie zameldowali. Byłoby wskazane, aby ci, którzy mają cośkolwiek do zarzucenia Modelskiemu, zgłosili się jak najszybciej do Prokuratury i złożyli odpowiednie zeznania.

Kronika miejscowa

Uwaga, kupcy

W ramach akcji nawiązania bliższego kontaktu pomiędzy wojskiem a społeczeństwem — w czwartek, dnia 20 lutego b. r. o godz. 19-ej w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (II Aleja 33) przedstawiciel Wojska wygłosi prelekcję dla kupiectwa na aktualne tematy.

W związku z powyższym Zarząd Stowarzyszenia prosi swych członków o punktualne i niezawodne przybycie.

Nowy semestr w Szkole Powszechnej dla Dorosłych

Wieczorowa Szkoła Powszechna dla Dorosłych o ustroju semestralnym, mieszcząca się w gmachu szkolnym przy ulicy Waszyngtona 62, podaje do wiadomości zainteresowanych, że 20 b. m rozpoczyna nowy semestr od kl. I do VII włącznie. Nauka odbywa się w godz nach od 17-20. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie, z wyjątkiem soboty i niedzieli w godzinach od 17-18.30 tylko do dnia 28 bm.

Uwaga, przemysłowcy

Zarząd Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich w Częstochowie prosi członków Stowarzyszenia o wzięcie licznego udziału w pogrzebie ś. p Mariana Woźniaka, członka Stowarzyszenia. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Curie Skłodowskiej Nr 8 nastąpi w czwartek dnia 20 lutego o godz. 14-tej do kościoła Św. Rodziny".

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 17 do 23 lutego dyżurują następujące apteki:

Sukc. Z. Monikowskiego — Isza Aleja nr 14.

J. Zagórskiego — Al Wolności nr 68, K. Lembkego — Raków. ul Towiańskiego 7 tylko od godz. 8 — 19-ej.

Czy Częstochowa zagrożona powodzią?

Skutki niedopatrzenia Urzędu Wodno-Melioracyjnego

Tylko zbiorowy wysiłek zapobiegnie nieszczęściu

Jak wiemy, wody katastrofalne rzeki Warty, przepływającej przez Częstochowę, kierowane są w wiosennym okresie przyboru rzeki poprzez jaz (upusty na Bugaju) do rzeki Kucelinki. Uregulowanie zaś i obwałowanie tej rzeki gwarantowało dotychczas mieszkańcom miasta ochronę przed niebezpieczeństwem powodzi.

Pieczę nad wałami Kucelinki sprawuje tutejszy Urząd Wodno-Melioracyjny z siedzibą biura przy Alei 35 pod kierownictwem inż. M keski. Dla ścisłości należy podać, że urząd ten podlega bezpośrednio Urzędowi Ziemskiemu w Kielcach, a dalej Ministerstwu Rolnictwa w Warszawie.

Otóż ani pan inżynier ani jego urząd nicy nie interesowali się widocznie stanem podlegających im wałów kucelińskich.

Wałami natomiast zainteresowała się ludność Zawodzia, która celem stworzenia-sobie brodu... częściowo je przekopała, udostępniając w wypadku nadmiernego przyboru wód latwy wylew zarówno Kucelince, jak i Warcie.

Tak więc Zawodzie, dzięki lekkomyślności swych mieszkańców oraz niedopatrzeniu Urzędu Wodno-Melioracyjnego, stanęło wobec grozy powodzi.

Dzięki zajęciu się tą sprawą Zarządu Miasta Częstochowy, którego zakres zainteresowań zasadniczo nie obejmuje spraw melioracyjnych, mamy nadzieję, że Zawodzie uniknie tego niebezpieczeństwa. Wydział Techniczny Z M. mobilizuje swoich wszystkich pracowników do naprawy wału, jednak ze względu na silne mrozy i utrudnioną pracę wśród śniegów, roboty napotykają na razie na trudności.

W najbliższym czasie, przy spodziewanym ociepleniu się powietrza, prace nad naprawianiem uszkodzonego wału podjęte zostaną z całą intensywnością. Z uwagi jednak na niedostateczne siły robocze Wydziału Technicznego, ludność Zawodzia, pragnąca uniknąć katastrofy powodzi, we własnym interesie winna pomóc robotnikom.

Tylko wspólny wysiłek mieszkańców oraz ekipy techników może zapobiec nieszczęściu, jakie spowodowałby wylew rzeki Warty i Kucelinki.

Ze skutków wylewu każdy jasno sobie zdaje sprawę. Gdyby roboty przy obwałowywaniu Kucelinki nie zostały ukończone we właściwym czasie, za bezmyślność kilkudziesięciu mieszkańców Zawodzia i niesumienność Urzędu Wodno-Melioracyjnego ucierpiałoby tysiące ludzi, tracąc dach nad głową i cały swój dobytek.

Instruktorzy harcerscy

potępiają zbrodnię poznańską

Instruktorzy harcerscy Częstochowskiego Obszaru Harcerskiego na zebraniu w dniu 13 b. m. uchwalili następującą rezolucję

Rezolucja

1. Jak najostrzej potępiamy mord dokonany w Poznaniu.

2. My instruktorzy harcerscy w mordzie poznańskim widzimy sygnał alarmujący społeczeństwo polskie, iż nadszedł najwyższy czas, aby wszelkie czynniki zgodnie skonsolidowały swe siły do odbudowy moralnej człowieka w Polsce, a zwłaszcza młodzieży, która w przyszłości ma objąć ster kierowania losami naszego państwa. Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że Harcerstwo w tej odbudowie odegra poważną rolę. Oświadczamy, że powierzonych naszej pieczy harcerzy wychowywać będziemy w dalszym ciągu na dobrych obywateli Polski, dla których dobro Ojczyzny jest najwyższym Prawem, w myśl ideałów zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu harcerskim, tak, aby miłość bliźniego i poszanowanie Człowieka nie były tylko czczym słowem.

Apel Młodzieży Publ. Szkoły Dokształcającej

Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowa Nr 2 w Częstochowie, po kilkudniowej przerwie w nauce z powodu zmiany lokalu, wznowiła w dniu dzisiejszym normalne zajęcia szkolne manifestacyjnym zebraniem, pozostającym w związku z zabójstwem ś. p. Jana Stachowiaka w Poznaniu.

Na zebraniu tym młodzież uchwaliła rezolucję następującej treści:

Rezolucja

„Nas, uczennice i uczniów Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr 2, głęboko dotknęła wiadomość o mordzie popełnionym na ś. p. Janie Stachowiaku, przez Jego kolegów, uczniów szkoły średniej.

Rozumiemy, że fakt ten rzucił cień na całą polską młodzież. Dołożymy przeto wszelkich starań, by pozostał on odosobniony, jedyny w dziejach powojennego społeczeństwa polskiego, by Społeczeństwo uwierzyło w świetlaną rolę młodzieży, na podstawie jej bohaterskiego udziału w walce z okupantem i wielkiego wkładu sił w odbudowę Kraju Będziemy pracować dla dobra Ojczyzny, oddając do Jej dyspozycji nasze serca, nasze siły fizyczne i umysłowe. Jak najkategoryczniej potępiamy posługiwanie się bratobójczą bronią. Różnice przekonań politycznych muszą zginąć wobec ogromu dzieła odbudowy Polski.

My, którzy już dziś, mimo wieku szkolnego, stoimy przy warsztatach pracy i podnosimy Polskę z ruin i zgliszcz wojennych, wzywamy całą młodzież polską a szczególnie młodzież rzemieślniczą do zgodnej, wytrwałej i twórczej pracy!"

Sport

Z Chamonix

W dalszych konkurencjach mistrzostw narciarskich świata Polacy wypadli słabo, zajmując w sztafecie 3 × 10 km piąte miejsce, a w zjeździe 22 g'e (Marusarz), 80-te (Bachleda) i 36-te (Radkiewicz).

Z pracy Częstochowskiego Okr. Związku Piłki Ręcznej

* CzOZPR przyjął w poczet członków nowe sekcje: Włókienniczego Związkowego KS Warta i Akademicki Związek Sportowy.

* Wobec zakończenia przez trenera ob. Pachle Józefa szkolenia klubów CzOZPR wyraża podziękowanie ob. Pachli za sumienne i dokładne przeprowadzanie treningów, dzięki czemu podciągnął się poziom piłkarstwa ręcznego naszego Okręgu.

* Po zweryfikowaniu rozgrywek siatkówki męskiej ustalono następującą kolejność drużyn: 1) Victoria, 2) CKS, 3) Lot Konopiska, 4) CKS II, 5) Legion, 6) Błachownia, 7) Skra I, 8) Błyskawica Borek, 9) Skra II, 10) Stradom.

* WG i D Częstochowskiego OZPR ukarał: a) 3-miesięczną dyskwalifikacja zawodnika Kielara Jana z RKS Błachownia za niesportowe zachowanie się na sali; na przeciąg pół roku Kielar został odsunięty od kierowania sekcją, b) zawodnika Rogusikego Jerzego z Victorii — naganą za wstawienie do gry nieuprawnionego zawodnika, c) grzywnami pieniężnymi kluby Błyskawica, Skra, Lot, Błachownia, Victoria i Stradom za niestawienie się do zawodów.

* Mistrzostwa siatkówki i koszykówki drużyn żeńskich rozpoczną się 2 marca r. b.; zgłoszenia przyjmuje CzOZPR w terminie do dnia 25 b. m.

Rozgrywki koszykówki męskiej

Dziś w środę 19 b. m. i jutro w czwartek 20 b. m. rozegrane zostaną w Gmachu Sportowym dalsze spotkania o mistrzostwo Cz. OZPR w koszykówce męskiej. — Początek w oba dni o godz. 18-ej.

Ogólnopolski Turniej Bokserski TUR'owców w Częstochowie

Wydział Sportowy K. C. O. M. TUR organizuje w dniach 20, 21 i 22 marca b. r. w Częstochowie Ogólnopolski Turniej Bokserski Klubów Sportowych O. M. TUR.

W zawodach mogą brać udział zawodnicy-członkowie TUR, którzy mają podpisaną kartę zgłoszeń P. Z. B. dla K. S. O. M. TUR oraz ci, którzy jeszcze nie podpisywali kart zgłoszeń do jakiegokolwiek klubu.

Uczestnicy turnieju otrzymają zwrot kosztów podróży w obie strony przy zniżce kolejowej oraz wyżywienie w dniach turnieju. Uczestnicy turnieju będą zakwaterowani w Koszęcinie, skąd dojeżdżać będą samochodami na turniej do Częstochowy.

Walne Zebranie K. K. S. „Częstochowianka"

Podajemy do wiadomości K. K. S. „Częstochowianka" że Walne roczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 23 lutego 1947 r o godz 10.30 w pierwszym, lub o godz 11 w drugim terminie, w lokalu Klubu przy ul. Narutowicza 129.

Prosimy o liczne i punktualne wzięcie udziału w zebraniu.

ROZKWIT POZNAŃSKIEGO OKRĘGU PIŁKARSKIEGO

Doroczne Walne Zebranie Poznańskiego O. Z. P. N. zgromadziło przedstawicieli wszystkich klubów piłkarskich z terenu poznańskiego. Obradom przewodniczył mgr. Wysiadecki Ze sprawozdania ustępującego Zarządu wynika, że stan klubów zarejestrowanych w OZPN podniósł się do 129, a liczba zawodników przekroczyła trzykrotnie stan z roku 1945 i wyraża się cyfrą 5.519 zawodników. Liczby powyższe są dowodem, że Związek Piłkarski Poznański rozrósł się do rozmiarów przedwojennych a nawet je przekroczył i jest dzisiaj jednym z najsilniejszych okręgów w Polsce.

Działalność finansowa zamknął ustępujący Zarząd majątkiem ponad 650.000 zł.

Z ważniejszych wniosków podkreślić należy powiększenie poznańskiej „A" klasy do 20 klubów,

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM“

Dziś, w środę, 19-go b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 rewelacyjna sztuka w 3 aktach „Przyjaciel nadejdzie wieczorem“... pióra franc. spółki autorskiej Companeez'a i Noe'go w tłumaczeniu St. Ostoji. Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Udział biorą: Kalinowska, Krzyżanowska, Pachońska, Plucińska, Kwiatkowski, Bojanowski, Łodyński, Łowicki, Mieczyński, Pubjasz, Płoński, Rusek, Sarnowski, Stanisławski, Szymkowski i Wojciechowski.

TEATR KAMERALNY

„DAR PORANKA“

Dziś, w środę, 19-go b. m. oraz w dni następne o godz. 17.15 urocza komedia w 3 aktach G Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej p. t. „Dar poranka“. Udział biorą: Danuta Korolewicz, Wacław Ścibor, oraz Zarembina, Leński i Mielczarek. Oprawa sceniczna Wł Wagnera.

Następne premiery: „Ładna historia“ komedia w 3 aktach Caillavett'a i Flers'a w reżyserii i z udziałem Tadeusza Krotke oraz „Cień“ sztuka w 3 aktach Niccodem'ego w reżyserii i z udziałem Artura Kwiatkowskiego.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek

12.50 Pogadanka szkolna. 13.00 Audycja dla szkół. 14.00 — 15.00 Przerwa 15.00 Muzyka rozrywkowa. 12.25 „5 minut poezji“. 15.30 Polska Rodzina Radiowa 15.35 „Ze świata radia“. 15.40 Arie i pieśni w wyk. Janusza Herbicha. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Utwory wokalne. 16.45 Komentarz gospodar. 16.55 Aud. dla młodzieży „Moja pierwsza czytelnia“. 17.10 „Mozaika melodii ludowych“. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych“. „Nowe dziś w fabryce Zielonogórskiej“. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Muzyka francuska 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.35 Prokofiew — kwartet. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Audycja rozrywkowa. 21.00 Słuchowisko p. t. „Pojednanie“ wg. noweli Bol. Prusa. 21.25 „Nasze pieśni“ Witold Friemann. 21.45 „Pokrzywy nad Brdą“. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ St. Żeromskiego 22.15 Program na jutro 22.25 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.10 23.30 Muzyka poważna. 23.55 Streszczenie ostatnich wiadomości dziennika.

Dnia 17 lutego 1947 r. zasnął w Panu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wieku 47 lat mój ukochany mąż i nasz najdroższy ojciec

ś. p.

MARIAN WOŹNIAK

przemysłowiec, obywatel m. Częstochowy

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Curie-Skłodowskiej 8 do kościoła św. Rodziny nastąpi w czwartek dn. 20 lutego 1947, skąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O powyższym zawiadamiają przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn i rodzina.

PAP 1056

W dniu 20 lutego jako w dniu Imienin naszego ukochanego męża i ojca

ś. † p.

LEONA Lemańskiego

odbędzie się Msza św. żałobna za spokój Jego duszy w kościele Najświętszej Maryi Panny o godz. 8.30 rano, na którą zapraszają krewnych i znajomych

żona, córki, syn i zięć.

PAP 1060

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

Eugenii Czaraszkiewicz

a mianowicie: Wieleb. ks. prof. Parasowi, ks. prob. Mietlińskiemu, ks. dyr. Banaszkiewiczowi, ks. kan. Lenczewskiemu, ks. prof. Patykiewiczowi, ks. prof. Chwisteckiemu, prof. Mąkoszy za pienia wykonane w czasie nabożeństwa, Dyrekcji, Koleżankom i Kolegom Zmarłej z Lic. i Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza, Lic. i Gimn. Państw. im. R. Traugutta, Liceum Pedagogicznego, Miejskiego Lic. i Gimn. dla Dorosłych, Młodzieży szkolnej wymienionych zakładów, krewnym i znajomym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki z głębi serca płynące słowa podzięki składają

Rodzice, córeczka i rodzina.

PAP 1068

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Nr. Apr. 146/47.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu w Częstochowie podaje do wiadomości zmiany uprawnień do otrzymywania kart zaopatrzenia niektórych grup ludnościowych, a mianowicie:

1) Uczniowie szkół średnich i powszechnych otrzymują karty zaopatrzenia IR. na podstawie zaświadczenia szkolnego, tylko w tym wypadku, jeśli rodzice ich posiadają uprawnienia do otrzymywania kart zaopatrzenia. — W związku z tym uczniowie winni być wpisywani do list pracowników sporządzanych przez zakłady pracy, względnie do wykazów mieszkańców przy rodzicach.

   Uczniowie szkół wyższych otrzymują karty zaopatrzenia I kat. na podstawie zaświadczenia szkolnego (podstawa: Instr Min. Apr. i Handlu (§ 3 i § 10).

2) Uczniowie przebywający na stancjach prywatnych otrzymują karty zaopatrzenia IR — na podstawie zaświadczeń szkolnych i zaświadczeń o stanie niezamożności rodziców, to znaczy nie posiadają przedsiębiorstwa handlowego, wzgl. przemysłowego lub nie posiadają więcej niż 2 ha ziemi. — (podstawa: Instr. Min. Apr. i Handlu § 10 punkt F. i § 12 p. A).

3) Dozorcy domowi otrzymują karty zaopatrzenia I kat. tylko domów czynszowych będących pod zarządem państwowym, którzy są płatni, ubezpieczeni i należą do związku dozorców. Dozorcy domów prywatnych nie posiadają żadnego uprawnienia do kart zaopatrzenia (podstawa: Instr. Min. Apr. i Handlu § 9 punkt A).

4) Inwalidzi wojenni i wojskowi otrzymują karty zaopatrzenia jedynie w tym wypadku jeśli pobierają rentę inwalidzką na podstawie ks. inwalidzkiej i zaświadczenia z Urzędu Skarbowego, że nie posiadają żadnych stałych dochodów oprócz renty inwalidzkiej.

   W zależności od utraty zdolności do pracy t. j.

   I kat. — ponad 45 proc.

   II kat. — ponad 25 proc.

   (podstawa: Instr. Min. Apr. i Handlu § 7 punkt. D)

5) Inwalidzi pracy otrzymują karty zaopatrzenia **na podstawie dekretu pobierania renty z tytułu nieszczęśliwego wypadku przy pracy** — oraz zaświadczenia z Urzędu Skarbowego, że nie posiadają żadnych stałych dochodów oprócz renty inwalidzkiej.

   W zależności od utraty zdolności do pracy, a mianowicie:

   I kat. — ponad 45 proc.

   II kat. — ponad 25 proc.

   (podstawa: Instr. Min. Apr. i Handlu § 7 punkt E)

6) Emeryci państwowi, samorządowi, oraz osoby pobierające rentę emerytalną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — otrzymują karty zaopatrzenia II kat. na podstawie dekretu emerytalnego, bez względu na proc utraty zdolności do pracy zarobkowej (podstawa: Instr. Min. Apr. i Handlu § 7 rozdział II punkt C).

7) Rodzinom osób pełniących służbę wojskową:

   a) żonom przysługuje — I kat na podstawie zaświadczenia wystawionego przez jednostkę wojskową, że mąż odbywa czynną służbę wojskową.

   b) rodzinom przysługuje — IR (to znaczy matce lub ojcu, macosze lub ojczymowi) — jedynie w tym wypadku jeżeli syn odbywający służbę wojskową był ich jedynym żywicielem, oraz na podstawie zaświadczenia z referatu wojskowego przy Zarządzie Miejskim o pobieraniu zasiłku pieniężnego.

   (podstawa: Instr. Min. Apr i Handlu § 9 punkt K. i § 10 pkt. C).

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu
(—) E. Wolniak

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski

PAP 1055

W dniu 17 lutego 1947 roku zmarł członek Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich w Częstochowie

ś. † p.

Marian WOŹNIAK

przeżywszy lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Curie-Skłodowskiej Nr 8 do kościoła św. Rodziny nastąpi w czwartek, dnia 20 lutego o godz. 14-ej, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD
STOW. PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH w CZĘSTOCHOWIE

PAP 1075

ś. † p.

Święch Fryderyk

zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 18-go lutego 1947 roku, przeżywszy lat 35.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Mirowskiej 61 do kościoła św. Zygmunta, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach nastąpi dnia 20 lutego o godz 15-ej.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, dzieci, rodzice i rodzina.

PAP 1076

D. c. 013239

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr 1 w Częstochowie.